



Warszawa

25/10/2017 - 6:30

Czas reportażu i reporterów

Scenariusze, jakie pisze życie są wielokrotnie o wiele bardziej zaskakujące i ciekawsze niż fikcja. Dzięki temu są też o wiele bardziej wciągające dla czytelnika. I chociaż pierwsze strony poczytnych gazet krzyczą, że Polacy czytają niewiele, to jest taki gatunek z pogranicza literatury i dziennikarstwa, który od kilku ostatnich lat święci triumfy. Mowa oczywiście o reportażu.

Za co Polacy polubili reportaże? Zapewne za to, że są znaczenie bliżej życia, ludzi i ich problemów, niż literatura piękna. Każdy reportaż to spotkanie z prawdziwymi bohaterami, takimi, jak my sami.

☒ Literatura, sztuka docierają do ściany, stają się fragmentaryczne ☒ mówi prowokacyjnie Marek Miller reporter, założyciel i współtwórca oraz wykładowca Laboratorium Reportażu w Instytucie Dziennikarstwa Uniwersytetu Warszawskiego, pisarz i scenarzysta ☒ Tylko reportaż patrzy na człowieka jako pewną całość. My reporterzy penetrujemy pole między dziennikarstwem a pisarstwem, między dziennikarstwem a scenariuszem, między dziennikarstwem a dramaturgią. Odkrywamy nowe możliwości reportażu. Służymy społeczeństwu w podtrzymywaniu więzi społecznej, w podtrzymywaniu wspólnoty.

Siła reportażu to również reporter, który często jest też świadkiem wydarzenia, o którym pisze. To on spędza dni, tygodnie, miesiące, a nawet lata ze swoimi bohaterami, żeby jak najwierniej oddać sedno tematu, emocje i atmosferę, która temu towarzyszy.

Kim więc jest reporter, zapytamy? Jakie cechy powinien posiadać kandydat na reportera?

☒ Trzeba mieć ciekawość świata, ciekawość ludzi i poszukiwać ☒ odpowiada Marek Miller ☒ Trzeba umieć opowiadać o tym, co irytuje, fascynuje, wywołuje emocje. My w Laboratorium Reportażu opowiadamy historię różnymi mediami: dźwiękiem, obrazem, słowem. Uprawiamy reportaż multimedialny, interaktywny. I tego uczymy naszych studentów. Reportaż multimedialny to przyszłość reportażu. Wspólnie ze studentami opowiadamy historie przez różne media i patrzymy, które z mediów najgłębiej dociera, które z nich najbardziej oddaje sprawę. Uprawiamy szukanie, eksperymentowanie.

Laboratorium Reportażu jako ośrodek poszukiwań i eksperymentów, co roku organizuje nabór na podyplomowe studia reporterskie, dając tym samym szansę wszystkim chętnym na odkrycie w sobie reportera, poznanie tajników rzemiosła dziennikarskiego, a nawet na stanie się autorem. Pomaga słuchaczom przekraczać wewnętrzne granice, by uczynić zawód reportera-dziennikarza sposobem na życie.

W zdobyciu fachu reportera w Laboratorium Reportażu pomagają wybitni wykładowcy: Marek Miller,

Janina Jankowska, Michał Bukojemski, Janusz Deblessem, Marek Kochan, Zbigniew Paterak, Piotr Wojciechowski i Waldemar Zdrojewski. To oni wprowadzają studentów w arkana reportażu prasowego i radiowego, filmu dokumentalnego i fotoreportażu, w zagadnienia literackie i teatralne.

☒ Laboratorium Reportażu w Instytucie Dziennikarstwa Uniwersytetu Warszawskiego to jedyne miejsce, które oferuje kandydatom tak szeroki wachlarz nowych umiejętności, przy jednoczesnej możliwości ocierania się o mistrza i jego warsztat – mówi Marek Miller.

Jednak edukacja w Laboratorium to dopiero wstęp do praktycznej strony nauki. Na tych absolwentów, którzy zdecydują się związać z Laboratorium Reportażu po otrzymaniu prestiżowego dyplomu studiów podyplomowych Uniwersytetu Warszawskiego czekają ciekawe projekty, do których zapraszają studentów wykładowcy. Dzięki temu, mają oni szansę, już po zakończeniu nauki w Laboratorium, zaistnieć na rynku jako autorzy i współautorzy.

☒ W Laboratorium powstają z udziałem studentów książki, filmy dokumentalne, spektakle teatru faktu, słuchowiska dokumentalne ☒ wyjaśnia Marek Miller. I wie o czym mówi, ponieważ to na podstawie jego książki *„Aż do ostatniego miliona, czyli chłopcy z Mielczarskiego”* powstał film *„Aż do ostatniego miliona”* w Waldemara Dzikiego.

Tak w Laboratorium Reportażu powstało kilka prac m.in. *„Aż do ostatniego miliona made in Poland”* czy *„Aż do ostatniego miliona. Góra Ekonomii zbawienia”* ☒ czy też wyjątkowa i poruszająca opowieść filmowa o ostatnich dniach łódzkiego getta. „Likwidacja 08.1944”, wyreżyserowana przez Michała Bukojemskiego i Marka Millera.

☒ Dziennikarstwo, w przeciwieństwie do literatury, ma szansę na wielką narrację ☒ podkreśla Marek Miller.

Znamienne słowa. Szczególnie, jeśli weźmiemy pod uwagę fakt, że Maria Konopnicka, Stefan Żeromski, Władysław Reymont, czy Zofia Nałkowska też pisali reportaże. Dlatego, rozważając ewentualną przyszłość dziennikarską, warto wziąć pod uwagę możliwość, jaką daje Laboratorium Reportażu. Kto wie, może następny bestseller w dziedzinie reportażu będzie twojego autorstwa.

Czas na reportaż, niech żyją reporterzy!

Z Markiem Millerem

rozmawiała Joanna Niedźwiecka

<http://laboratoriumreportazu.edu.pl/>

Kontakt:

Źródło:

PRConnect

Website: <https://www.prconnect.pl/>

Kontakt: Joanna Maciejewska

Telefon: [+48 22 250 01 05](tel:+48222500105)

Email: j.maciejewska@prconnect.pl